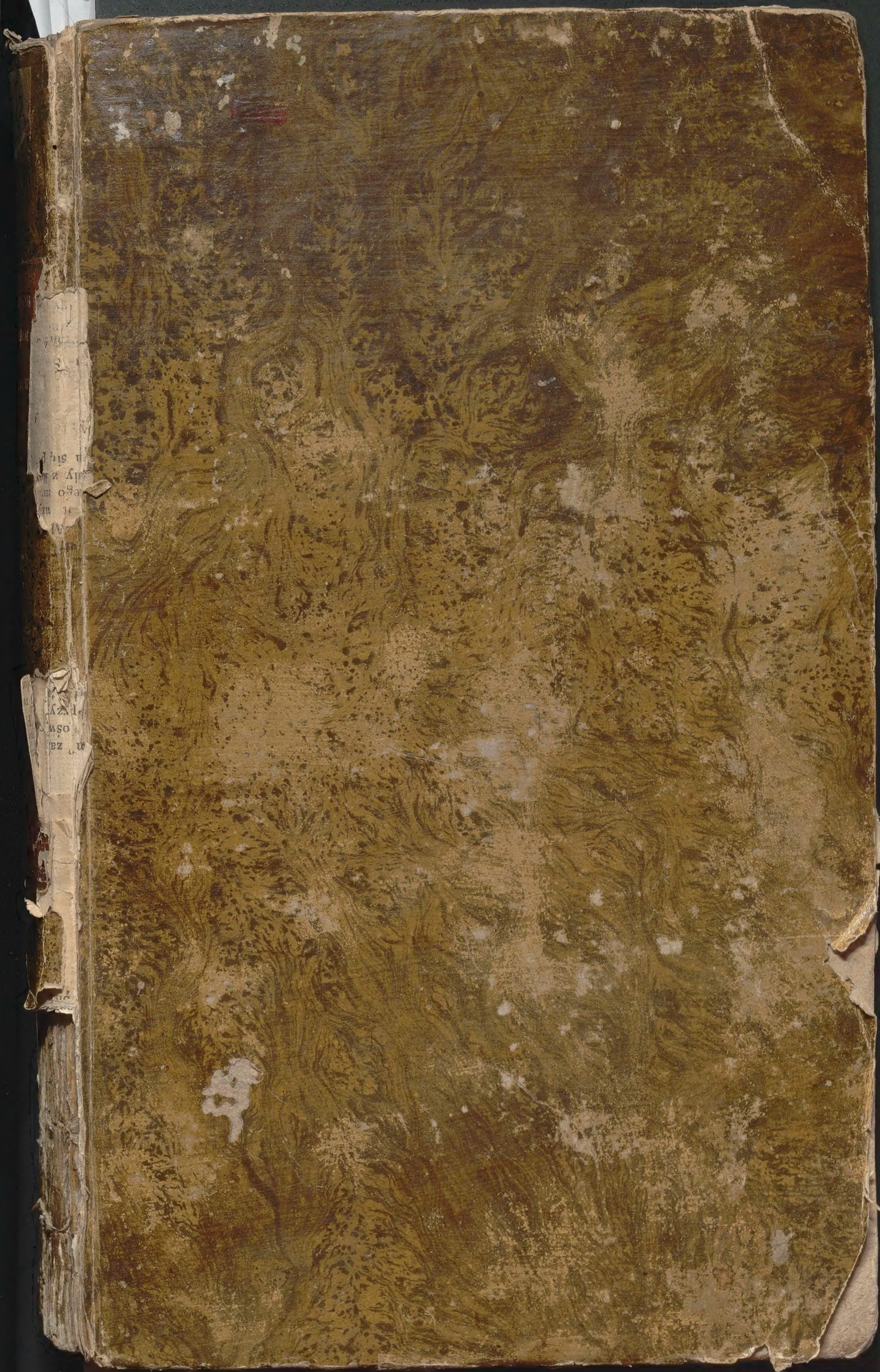



V
B J
C
84022
III Mag. St.
Druk.

Spis materyi w tey książce znajduiących się



PRZYMOWIENIE SIĘ
JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA
SEWERYNA
POTOCKIEGO
POSŁA BRACŁAWSKIEGO
DO MATERYI DONATYW
NA SESSYI SEYMOWEY
DNIA 18. MARCA 1790. ROKU.

W Dziecinnym ieszcze wieku, pod Rokiem 1775. będąc na Edukucyą wysłany za Granicę, nie mogę chyba z Księgi Praw, albo za Głosem Publiczności (w wolnym Narodzie iednak rzadko mylącym) mówić o tym pamiętnym Seymie.

Jeżli się atoli nie mylę, wyobrazić go sobie inaczey nie umiem, tylko biorąc go, za zbogacenie Kilkudziesiąt niby zasłużonych, a zgubę całey Oyczyzny. Za roztrwonienie Maiątku Kraiowego, rozdanego między tych, co ieszcze Kray zaprzedali; Za grono, Donataryuszow, Emfiteutow, Expectantow, Po-Jezuitow, Zamienników i tam daley &c Między trzema Potencyami dzielącymi się Kraiem, wystawiaiący niby Czwartą Potencyą, która ieżeli nie w Granicach, to w dochodach przynaymniey równie może Polskę ukrzywdziła; i nim daley w osnowie mey Mowy postąpię: Niech to dla nas przestrogą będzie, Nayiaśnieysze Stany; Ażebyśmy czym prędzey na zasilenie Skarbu, czy przez Licytacyą, czy przez inny sposob, *justo Pretio et valore* tym Funduszem *Panis benemerentium*, nazwanym zarządzili. Tym Funduszem mówię, któren czy za podchlebstwo i podłość, czy za Przemocą nie których Królom nawet straszny mi robić się umieiących Osob wetkany, Czy za poparcie Pograniczney Influencyi, a nayczęściey *male merentibus* rozdany, i nie mało do zniszczenia Polski się przyczyniał, i day Boże bym był fałszywym Prorokiem przy pierwszey okoliczności z gruntu obalić ią potrafi.

(1)

Słyszałem tu przytoczono; że Król JmśćP.N.Mił: te 4. Starostwa wziął za iakowąś nadgrodę, lecz ani się domyślić mogę za co? bo ieżeli za to co ucierpiał! widzę 14. Milionow zapłaconych Długow, a za udręczenia Narodu gdzież mi iaką kto pokaże nadgrodę; Jeżeli za Ustanowienie Rady, tego nayistotnieyszego Despotyzmu narzędzia, ktoż tysiączne przez tęż Radę uczynione Narodowi krzywdy, i iak odwetować potrafił? Jeżeli za odstąpione niektóre Prerogatywy? czy myślał kto o pocieszeniu Polakow za odstąpionę Kraie, a ieżeli za władzę szafunku licznych Intrat, Dobrodzieystwo słusznie się należy temu, co ie rozdawał? coż dopiero Szlachcie która istotnie na tym straciła, ponieważ ona, a nie kto inny miał Prawo z nich korzystania. A gdyby na kóniec te Starostwa i wręku JgoKMści były zostały, byłby przynaymniey Fundusz na te odrastaiące coraz Długi, i nie miano by tyle potrzeby wymuszenia przez Zagraniczne i Domowe Intrygi, 6. nowych Milionow od Grodzienskiego Seymu; Nie Nayiaśnieysze Stany! Lepiey ia trzymam o wspaniałym sercu tego dobrego Króla, i zapewniam się, że gdy dowie się o tym głosie moim (ponieważ tu nie przytomny) sam się o tych prawdach przekonać raczy, że iak od początku tego Seymu, cnotliwym Narodu chęciom łaskawie się powoduie, tak i w tym razie od niego nie odstąpi. Ze nie zechce pomnażać tę, aż nad to powszechną pogłoskę że przy podziele Kraju on sam tylko, Iego Krewni i Faworyci osłodzony swóy los mieli. Ze nie zechce obstawać *circa totum* daru tego, prędzey pewnie od gwałtu Sąsiedzkiego, aniżeli od woli ukochanego Ludu ofiarowanego, że iednym słowem: iak na dzisieyszy Sessyi pierwszy Proiekt ofiary od Donataryuszow podał, tak na poprawienie onego chętnie zezwoli.

Jeżeli zaś ośmieliłem się Nayiaśnieysze Stany wyłuszczyć Wam istotne powody aż do czułości mnie przekonywaiące, nie znaczy to przecież, żebym miał utrzymywać zupełną Donatyw Kassacyą; Bo przeświadczyły mnie w tey materyi Głosy Xcia Jmci Czartoryskiego, Lubelskiego, i Wawrzeckiego, Brasławskiego Posłow, za świętością własności bez Interessu pewnie własnego obstawaiących; Przeświadcza mnie widok teraznieyszych okoliczności, przy których na dzwignienie skołatany Oyczyzny pociągnąć każdego w proporcyi, bez wątpienia potrzeba, kogożkolwiek zaś do ostatniey przyprowadzić rozpaczy, rozumiem że nie bespieczno; Donataryuszow więc ogołoconych widzieć nie żądam, ale mam za słuszność, ażeby się zamiast Summy raz daney nakształt wykupna z napaści, (*) do powiększenia opłaty coroczney, na powiększenie Woyska tak potrzebney, koniecznie znali.

(*) *Podług Proiektu od Krola Jmci podanego.*

❧ • ❧

Zastanawiać bynaymniey w tym przypadku nie może *Fides Publica*, która Was Nayiaśnieysze Stany w żadnym innym podobnym nie zastanawiała. Nie obroniła Ona Starostow, a Starostwa przecież w tysiączne Tranzakcye Obywatelskie wchodziły. Pierwszy przykład na mnie, ktorego Zona z pierwszym Mężem Xciem Sanguszkiem rozwodząc się, za Dożywocie zapisy i inne Pretensye przyięła Starostwo Kazimierskie w tey kalkulacyi pewney że z 30. kilku tysięcy Intraty nic więcey iak 7. Kwarty opłacać zawsze będzie. Za Prawem przecież teraznieyszego Seymu, i zbawienną czułością Godnych Obywatelow Lubelskich, do Lustracyi wyznaczonych, zamieniły się te 7. w 19. tysięcy z okładem. Nie żałuie ia tego, nie żałuie pewnie i JW. Mniszech M.W. Koron: któren przed 3ma Laty Kupił Starostwo Lubelskie z 12000. Kwarty, a teraz musi płacić 45000.

Nie żałuią tylo liczni Obywatele, równe i większe może ieszcze, októrych My nie wiemy, krzywdy ponoszący, ale pamiętaymy Nayiaśnieysze Stany przed kim to na Relacyinych Seymikach staniemy. O toż staniemy przed licznemi większych, mnieyszych, i cale mizernych Maiątkow Dziedzicami. Będą tam i Xięża na tym Seymie nie menażowani. Będą i z różnych Tytułow, tak Królewskich iako i Po-Jezuickich Dóbr Possessorowie, z których rzadko któren podobno, osobliwie zaś po Kosekwacyi, żeby 2. razy tyle co przedtym nie płacił znaydzie się.

Skarg nie usłyszemy na Podatki, bo sam tego świadkiem iestem, że każdy ie chętnie oddaie, aby na istotne Dobro poszły Kraiu. Nie będzie utyskiwania, bo choć i kto obciążony, nadzieią szczęścia przyszłego Kraiu iuż sobie osłodził ten cieżar. Ale coż odpowiemy na tę proste i ogólne zapytanie? Gdyście Szlachtę, Mieszczanow, i Zydów do raptownych acz potrzebnych Opłat przymusili. Xięży, Maltanczykow, Starostow, Emphiteutow, Expectantow, Gdyście nie mało choć słusznie pociągneli; Za cożeście iednych Donataryuszow i zarobnych Zamiennikow przepuścili, chyba za to: że nie kontentuiąc się dawnym praktykowanym zawsze sposobem wyrabiania Dożywociow od Rzpltey, upatrzywszy pomyślną porę, całkiem od niey Dziedzictwa sobie wyiednać do myślili się. Zostawać więc tylko zdaie się ieden zarzut, a to ten; Izby trzeba po Donatywach idąc póyść w górę, aż do Przywileiow Dziedzicznych Królów i Nadań Przed Uniowych i nie tylko Prawa lecz i Kroniki razem tu roztrząsać. Czy ten Wniosek na wprowadzenie dawnych, czy uwolnienie teraznieyszych Donataryuszow był przytoczony, ia w to nie wchodzę. Ale podług zdania mego biorę za czas Normalny Seym 75. Tę Epokę nieszczęść naszych, z której, zarumieniam się prawdziwie gdy pomyślę, że Polak iaki śmiał profitować. Ten Seym którego Czynności nie iedne pozniey nadwątlonemi zostały; ponieważ zaraz Seym 1776. w sposobie rozpoczęcia swego nayniegodziwszy,

(2)

w postepkach iednak swoich iako to kassowaniu prywatnych Kommissyi i innych nie zawsze mylny. Nie iedne Pieniężne Donatywy, a iedną Jmść P. Rychłowskiemu w Dobrach uchylił. A ieżeli te uchylić wolno było, coż nas zastanowić może Nayiaśnieysze Stany. Chyba takie przyczyny które na przeszłych Seymach aż nad to wiele, na teraznieyszym nic wcale znaczyć nie mogą. — Konkluzyą więc iest teraz moią, którą pod wysoką Decyzyą waszą Nayiaśnieysze Stany poddaię. Ażebyśmy postępuiąc nie tak może iak by się należało, ale iak pozwalaią okoliczności, idąc nie za surową sprawiedliwością, ale za ułagodzeniem Umysłow, teraz tak dalece potrzebnym, zapobiegaiąc nakoniec i stracie czasu, przy zbliżaiącey się Wiośnie, tak drogiego; Ażebyśmy mówię nałożyli drugi 10. grosz na wszelkie Donatywy i Zamiany pod iakim kolwiek bądź tytułem od początku Seymu Roku 1775. wzięte. Z wolną Ewikcyą dla tych, którzyby dobrą wiarą kupili. Rzplta wtedy nie straci chyba w oczywistey a nie Kondyktowey nie możności ewinkowania przez Oryginalnych Donataryuszow i Zamiennikow. Y to iuż słusznie, choć za to tylko że się w czasie pilnować nieumiała.

Co się tycze Starostwa Kowelskiego tu nadmienionego, naypierwey wyznać muszę że żadney w tey mierze nie odbierałem odezwy od JW. Rzewuskiego Hetmana Pol: Kor: z którym nie mam honoru Korrespondować. Uczynicie Nayiaśnieysze Stany co się Wam podoba. Ja co myślę i tym iak we wszystkim iasno wynurzam. Niech iakikolwiek z Zasłużonych na 75. Roku Seymie stanie w tey Izbie, niech powie. Wziąłem nadgrodę, ale za to żem przy wolności obstawał: za to żem się do ostatniego momentu opierał Zagraniczney przemocy. Zą to że mię aż gwałtem wydrzeć z tey Praw Swiątnicy musiano. Za to żem w dzikim i odludnym Kraiu nayśroższą kilkuletnią wycierpiał Niewolę. Niech stanie mówię taki, a ia naypierwszy, ochoczą rękę na utwierdzenie mu Donatywy bez żadney opłaty śmiało podniosę. —

W Drukarni Wolney.



ZBIOR
PISM
CZASOW

8.